

Sygn. akt I C 259/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 stycznia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący – SSO Katarzyna Powalska

Protokolant: sekr. sąd. Jolanta Grelńska

po rozpoznaniu w dniu 27 stycznia 2014 r. w Sieradzu

na rozprawie sprawy

z powództwa S. Z.

przeciwko A. C.

o przywrócenie stanu poprzedniego

1. oddała powództwo;
2. nie obciąża powódki kosztami postępowania.

Sygn. akt I C 259/13

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 4 listopada 2013 r. skierowanym przeciwko pozwanej A. C. powódka S. Z. zarzuciła jej „wyrządzenie krzywdy....że udzielała informacji o mojej sytuacji zadłużenie mojemu sąsiadowi”. W piśmie z dnia 12 listopada 2013 roku sprecyzowała swoje żądanie w ten sposób, że domagała się „udzielenia stanu poprzedniego przed działaniem na rzecz pochoptnej licytacji”. Na rozprawie w dniu 27 stycznia 2014 roku potwierdziła, że wniosła o przywrócenie stanu poprzedniego w zakresie przysługującego jej przed licytacją prawa do lokalu mieszkalnego objętego egzekucją, położonego w S. przy ulicy (...), które wskutek egzekucji utraciła.

Pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o jego oddalenie w całości i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm prawem przewidzianych. Przyznała, że powódce przysługiwało spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ulicy (...), które S. Z. utraciła z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu tego własności na rzecz nabywcy licytacyjnego. Egzekucję komorniczą z tego prawa majątkowego powódki prowadziła jednak (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa, której pozwana jest jedynie pracownikiem. Jakikolwiek zatem jej udział w czynnościach prowadzonego postępowania egzekucyjnego i poprzedzających je wynikał wyłącznie z zakresu powierzonych obowiązków pracowniczych. Zaprzeczyła aby udzielała komukolwiek nieuprawnionemu jakichkolwiek informacji o sytuacji finansowej powódki i jej zadłużeniu wobec (...) Spółdzielni Mieszkaniowej.

Sąd Okręgowy ustalił :

Powódce S. Z. przysługiwało prawo do spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego w (...) Spółdzielni Mieszkaniowej, położonego w S. przy Ulicy (...). Począwszy od 2000 roku powódka nie regulowała

systematycznie opłat na rzecz spółdzielni mieszkaniowej związanych z przysługującym jej prawem do lokalu z powodu braku zatrudnienia i za poszczególne okresy płatności dochodziło do wydawania przez Sąd Rejonowy w Sieradzu nakazów zapłaty w tym przedmiocie na rzecz (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w sprawach o sygnaturach : VII Nc 551/04, VII Nc 829/08, VII Nc 187/05 i VII Nc 619/07. Łącznie S. Z. została obciążona obowiązkiem zapłaty z tego tytułu w kwocie 10.489,49 złotych (bezsporne , nakazy zapłaty zawarte w aktach VII Nc 551/04, VII Nc 829/08, VII Nc 187/05 i VII Nc 619/07 S.R. w S., załączonych do sprawy S.O. w S. I C 256/13).

W dniu 25 lipca 2008 roku wobec wszczęcia na wniosek (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w S. egzekucji komorniczej w celu wyegzekwowania powyższych należności, S. Z. została zawiadomiona o wszczęciu egzekucji i wezwana do zapłaty długu (bezsporne).

W dniu 15 lutego 2011 roku odbyła się publiczna licytacja , do której przystąpił jako jedyny nabywca wpłacający wadium – J. K., uzyskując prawo do lokalu za cenę 46.875 złotych. W tym samym dniu Sąd Rejonowy w Sieradzu wydał postanowienie o udzieleniu przybicia, które uprawomocniło się wobec braku zaskarżenia ze strony dłużniczki, obecnej na licytacji (dowód : protokół k. 8 i postanowienie k 9 akt S.R. w S. Co 2891/10).

Po uiszczeniu przez nabywcę licytacyjnego reszty ceny Sąd Rejonowy w Sieradzu postanowieniem z dnia 1 kwietnia 2011 roku przysądził własność spółdzielczego własnościowego prawa do przedmiotowego lokalu mieszkalnego na rzecz J. K., stwierdzając jednocześnie o obowiązku dłużniczki w zakresie wydania nabywcy lokalu. Zażalenie dłużniczki na powyższe orzeczenie zostało prawomocnie odrzucone (dowód: postanowienie k. 16 akt Co 2891/10).

Pomimo obowiązku wydania lokalu, S. Z. nie uczyniła dobrowolnie zadość temu zobowiązaniu. W listopadzie 2011 roku J. K. wystąpił z pozwem o eksmisję z przedmiotowego lokalu powódki, a po otrzymaniu orzeczenia w tym przedmiocie został wprowadzony w posiadanie lokalu w ramach postępowania komorniczego - w końcu 2011 r. Od tego czasu powódka nie korzysta z mieszkania, ale mimo tego podejmuje próby uiszczenia bieżących opłat czynszowych z nim związanych, których (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa nie przyjmuje , przekazując do depozytu sądowego (bezsporne).

Pozwana A. C. jest pracownikiem administracyjno – biurowym i pełni funkcję zastępcy kierownika koordynatora do spraw windykacji w (...) Spółdzielni Mieszkaniowej. Do jej obowiązków pracowniczych należy analiza zadłużenia poszczególnych członków spółdzielni i podejmowanie czynności w przedmiocie ich windykacji, w tym sporządzanie wniosków egzekucyjnych, przedstawianych następnie Zarządowi Spółdzielni. W ramach swoich powinności pozwana podjęła zatem działania zmierzające do wyegzekwowania od powódki jej zadłużenia wobec (...) Spółdzielni Mieszkaniowej, kształtujące się na poziomie około 11.000 złotych w chwili kierowania do komornika wniosku egzekucyjnego. A. C. nie przekazywała ani panu M., ani innej osobie nie uprawnionej żadnych informacji dotyczących długu powódki. Nie składała także zeznań w Prokuraturze (dowód : zeznania pozwanej k. 51 verte i 52).

Powódka S. Z. ma 40 lat, nie ma własnej rodziny, z zawodu jest szwaczką. Nie ma stałej pracy i utrzymuje się z pracy dorywczej, otrzymując z tego tytułu wynagrodzenie miesięczne na poziomie około 500 złotych. Nie ma innych dochodów, ani majątku (dowód : zeznania powódki k. 51 verte, 52).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów. Przedstawione w sprawie dokumenty są w pełni wiarygodne, nie były kwestionowane przez którąkolwiek ze stron. W zakresie faktów istotnych dla rozstrzygnięcia wiarygodne są także zeznania obu stron, które w kwestiach zasadniczych nie zawierają sprzeczności, za wyjątkiem zeznań powódki dotyczących domniemanego przekazywania informacji o jej sytuacji innym osobom, które nie zasługują na wiarę jako gołosłowne twierdzenie. Jednakże ma to drugorzędne znaczenie w sprawie skoro powódka ostatecznie sprecyzowała swoje roszczenie jako przywrócenie stanu poprzedniego.

Sąd zważył :

Przedmiotowym pozwem powódka domagała się nakazania A. C. aby , jak podała to w swoich zeznaniach „odkryła teraz to, że spółdzielnia zabrała mi mieszkanie”. Powódka powoływała się przy tym na przysługujące jej wcześniej

prawo do przedmiotowego lokalu i pozbawienie jej tego prawa tak w aspekcie prawnym jak i fizycznym. Sąd sformułowała żądanie aby przywrócić jej stan w obu płaszczyznach istniejący przed pozbawieniem jej prawa i posiadania przedmiotowego lokalu. Takie żądanie nie znajduje jednoznacznego oparcia w konkretnej normie prawa cywilnego. Dlatego należy je rozważyć zarówno na gruncie roszczenia z § 1 jak i § 2 art. 222 k.c. Niesporne jest, że S. Z. przysługiwało ograniczone prawo rzeczowe w postaci spółdzielczego własnościowego prawa do przedmiotowego lokalu mieszkalnego i nie było ono przedmiotem nawiązania innych stosunków prawnych pomiędzy stronami tej sprawy. Zgodnie z normą art. 251 k.c. do ochrony praw rzeczowych ograniczonych stosuje się odpowiednio przepisy o ochronie własności.

Zgodnie z kierunkami judykatury, treścią przewidzianego w art. 222 § 1 k.c. roszczenia windykacyjnego, zwanego także roszczeniem wydobywczym, jest przyznane właścicielowi żądanie wydania oznaczonej rzeczy przez osobę, która włada jego rzeczą. Służy przywróceniu właścicielowi władztwa nad rzeczą, więc ochronie jednego z podstawowych atrybutów prawa własności, dlatego określa się je jako roszczenie nieposiadającego właściciela przeciwko posiadającemu niewłaścicielowi. Jednakże, aby w ogóle można było mówić o roszczeniu windykacyjnym, to treścią roszczenia musi być żądanie wydania rzeczy, które wynika z prawa własności. Legitymowanym do wystąpienia z takim roszczeniem windykacyjnym jest właściciel rzeczy, na którym spoczywa, zgodnie z treścią art. 6 k.c. ciężar udowodnienia przysługującego mu prawa własności. Biernie legitymowana jest natomiast osoba, która faktycznie włada cudzą rzeczą bez podstawy prawnej, zatem zarówno posiadacz jak i osoba władająca nią w cudzym imieniu, czyli dzierżyciel, przy czym to znowu na właścicielu spoczywa obowiązek udowodnienia, że pozwany włada rzeczą, bowiem fizyczne władanie rzeczą przez pozwanego stanowi przesłankę skutecznego pozwania w procesie windykacyjnym (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 5 marca 2013 r., I ACa 1208/12, Lex nr 1311995, wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 21 listopada 2012 r., I ACa 539/12, Lex nr 1280576, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2009 r., IV CSK 437/08, Lex nr 492159).

W przedmiotowej sprawie nie budzi jakichkolwiek wątpliwości, że S. Z. dochodząc „zwrotu” jej lokalu mieszkalnego nie wykazała aby była do niego uprawniona, a prawo swoje wywodziła z przysługującego jej aktualnie ograniczonego prawa rzeczowego. Przesłanką zaś roszczenia wydobywczego, z jakim wystąpiła jest powstanie stanu obiektywnie sprzecznego z prawem własności – obiektywny fakt wkroczenia w sferę cudzego prawa własności. Bez znaczenia dla powstania roszczenia pozostają elementy subiektywne, takie jak wina, dobra czy zła wiara osoby naruszającej własność, czy też jej zamiar zajęcia nieruchomości wyłącznie dla własnych potrzeb (por. wyrok S.N. z dnia 23 stycznia 2013 r., I CSK 295/12, Lex nr 1293936). Tymczasem prawo do własnościowego spółdzielczego lokalu mieszkalnego w (...) Spółdzielni Mieszkaniowej położonego w S. przy ulicy (...), powódka utraciła w sposób zgodny z prawem, wskutek egzekucji komorniczej na rzecz J. K., dla którego wynikało ono z prawomocnego postanowienia Sądu Rejonowego w Sieradzu z dnia 1 kwietnia 2011 roku o przysądzeniu własności. Od tego momentu S. Z. utraciła przymiot właściciela lokalu, a zatem zgodnie z tym co wywiedziono wyżej, także legitymację do wystąpienia z roszczeniem windykacyjnym. Oznacza to zatem nie budzący wątpliwości brak po jej stronie czynnej legitymacji procesowej w niniejszym postępowaniu. Także pozwana nie ma biernej legitymacji procesowej skoro bezspornie nie jest w posiadaniu rzeczy i nigdy nie była.

Natomiast roszczenie negatoryjne przewidziane w treści § 2 art. 222 k.c. powstaje wtedy gdy prawo własności zostało naruszone w inny sposób niż pozbawienie właściciela faktycznego władztwa nad rzeczą. Wtedy właściciel ma prawo domagać się przywrócenia stanu zgodnego z prawem oraz zaprzestania naruszeń. Podobnie jednak jak w przypadku roszczenia windykacyjnego czynnie legitymowany w tym względzie jest wyłącznie właściciel, a takiego przymiotu nie ma obecnie powódka, która w sposób zgodny z prawem utraciła swoje prawo. Biernie legitymowanym jest zaś osoba, która bezpośrednio narusza prawo własności w inny sposób niż poprzez pozbawienie właściciela władztwa nad rzeczą. Jeśli pamiętać, że S. Z. utraciła prawo do przedmiotowego lokalu mieszkalnego wskutek objęcia go egzekucją komorniczą i zbycia w trybie licytacji w tym postępowaniu, zainicjowanym przez (...) Spółdzielnię Mieszkaniową, to nie może być mowy o istnieniu po stronie A. C. biernej legitymacji procesowej w tej sprawie. Trzeba ponadto pamiętać, że pozwana jest jedynie pracownikiem administracyjno-biurowym (...), bez jakichkolwiek uprawnień decyzyjnych i nie podejmowała żadnych działań powodujących ocenę w płaszczyźnie wkroczenia w sferę prawa własności powódki.

Wydaje się zresztą, iż istotą roszczenia powódki, objętego wieloma pozwami jakie wytoczyła przeciwko różnym podmiotom jest unicestwienie pod względem prawnym czynności, które doprowadziły ostatecznie do pozbawienia jej prawa do lokalu mieszkalnego, ale pozostaje to poza zakresem rozstrzygnięcia w tej sprawie. Na marginesie jedynie można wskazać, że S. Z. podejmowała próby kwestionowania kolejnych czynności w prowadzonym przeciwko niej postępowaniu egzekucyjnym, ale bezskutecznie.

W świetle powyższych rozważań uprawnionym wydaje się wniosek o braku czynnej legitymacji procesowej powódki i biernej legitymacji procesowej pozwanej w tej sprawie i to w kontekście zarówno § 1 jak i § 2 art. 222 k.c., wobec przytoczonych w pozwie okoliczności faktycznych. Warto bowiem w tym miejscu wskazać na stanowisko zawarte w uzasadnieniu Sądu Apelacyjnego w Łodzi w wyroku z dnia 5 marca 2013 r., cytowanego na wstępie, zgodnie z którym „ciężar udowodnienia faktu spoczywa na tej osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Oznacza to, że obecnie rzeczą Sądu nie jest zarządzenie dochodzenia w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron, bądź też wykrycia środków dowodowych, pozwalających na ich udowodnienie. Sąd rozpoznający sprawę nie jest również zobowiązany do inicjowania z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, albowiem obowiązek ten spoczywa na stronach procesu” (por. także wyrok S.N. z dnia 17 grudnia 1966 r., I CKU 45/96, OSNC 1997, z. 6-7, poz. 76).

Na marginesie jedynie można podnieść, że intencją powódki w wytoczeniu niniejszego powództwa jest także subiektywne poczucie głębokiej krzywdy w pozbawieniu jej prawa do lokalu mieszkalnego w drodze licytacji komorniczej, co jednak nie ma znaczenia dla oceny prawnej w tej sprawie. Odwoływanie się do naruszenia zasad współżycia społecznego, poprzez snuć teorii spiskowego podstępного pozbawienia prawa do lokalu także nie znajduje swoich podstaw faktycznych. Natomiast oczywistym jest, że przy zaprezentowanej wyżej ocenie prawnej wskazującej jednoznacznie na brak podstaw do uwzględnienia roszczeń, sama w sobie norma art. 5 k.c. nie może być jedyną samoistną podstawą prawną żądania (por. wyrok S.N. z dnia 19 marca 2002 r., IV CKN 892/00, L.).

Z tych powodów powództwo musiało podlegać oddaleniu, o czym orzeczono w wyroku.

Na zasadzie art. 102 k.p.c. Sąd nie obciążył powódki kosztami procesu poniesionymi przez pozwaną. Przepis cytowany daje taką możliwość przy uznaniu zaistnienia wypadku szczególnie uzasadnionego po stronie przegrywającej. Dla oceny istnienia przesłanek zastosowania normy art. 102 k.p.c istotne jest uwzględnienie całokształtu okoliczności sprawy. Chodzi tu nie tylko o okoliczności związane ze stanem majątkowym stron i ich sytuacją życiową ale także dotyczące przebiegu procesu. Te właśnie okoliczności należy zestawiać z płaszczyzną zasad współżycia społecznego. Powódka jest osobą samotną, borykającą się z problemami finansowymi, mającą miesięcznie jedynie 500 złotych dochodu. Wytoczenie przez nią przedmiotowego powództwa wynika zaś bardziej z braku możliwości zrozumienia istoty jej sytuacji prawnej, niż ze złej woli. Zresztą cały proces zakończył się na jednej rozprawie. Dlatego należy uznać, że zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony jako podstawa do odstąpienia obciążenia jej kosztami procesu mimo przegrania sprawy.